

KURYER LITEWSKI

Za Dozwoleniem Najwyższego Rządu Najjasniejszego
 CESARZA Imperatora Caley Rosyji.

z Wilna VS 17 NS. 28 Paździer. 1799 w Poniedziałek

z Petersburga VS. 4. N.S. 15. Października.

General Major i Szef półku dragonii Brinken otrzymał rangę Generała Lieutenanta. Batalionu artillerii Brewerna Półkownik Begiczow r. został General Majorem, naznaczony Szefem batalionu artillerii przedtym Wilde. Podpółkownicy zostają Półkownikami: Jakimow regimentu muszkietyerow Nefedewa; von Rebinder półku dragonii Szreiderz r. Majorowie Podpółkownikami: Benkert regimentu muszkietyerow Doktorowa; Gonszed regimentu muszkietyerow Chotuncowa.

Znajdujący się w Collegium wojennym General Major Graf Siwers uwolniony od obowiązków. Batalionu artillerii Brimmero Półkownik Tatiszczew uwalnia się od służby z rangą General Majora, i gazą jaką dotąd odbierał. General Lieutenant Wilde, i General Major Germers uwolnieni od służby. Majorowie otrzymali rangę Podpółkownikow: Von Frangsztein półku kirasyerow Gelfrejcha; Vicomte de Sentunano półku kirasyerow Corna; garnizonowego Tizenhauzena regimentu Podpółkownik Kowzen na własną prozbę uwalnia się od służby z mundurem i gazą zupełną.

Znajdujący się w Collegium wojennym General Major Xiąże Mszczerski otrzymał rangę Generała Lieutnanta. Półkownicy zostali General Majorami: regimentu muszkietyerow Baranowskiego 2 Chtrowo naznaczony Szefem regimentu muszkietyerow przedtym Samarin. Batalionu artillerii Baturina Korobin naznaczony Szefem batalionu artillerii dawnicy Ambrazincowa. Świty JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Półkownik Gerard 2.

Podpółkownicy zostają Półkownikami: huzarskiego półku Bobiria Graf Tolstoy; regimentu muszkietyerow Wołkoskiego War; nik regimentu muszkietyerow Sukowa Xiąże

Dolhorukow; nie Półku strzeleckiego Stojanowa Xiąże Wiazemkey; Majorowie Podpółkownikami: półku huzarskiego Bowra Sziszki; kirasyerow Romadencowkiego Ładyżeńkiego Wyszestawcow; regimentu muszkietyerow Rebintera Gerbusz i Barisznikow; Półku kirasyerow Michelsona i Półkownik Szewicz nazacza się onego kommandantem.

General Lieutenant Wilde i General Major Germers przyięci znowu do służby; pierwszy będzie Szefem batalionu artillerii Begiczewa i; drugi onego kommandantem. General Lieutenant Karsakow. będzie Szefem atilleryiskiej ekspedycji. General Major Kleinmicheluait. Dyrektorem korpusu artillerii i inżynierskiego Kadetow. General Lieutenant Ambrazincow będzie Inspektorem caley artillerii, i kommandantem batalionu artillerii Leibwardyiskiego.

General Major Begiczew i nazacza się Szefem batalionu artillerii przedtym Arakczejewa 2. General Lieutenant Graff Arakczejew i; General Majorowie; Arakczejew 2 i Aprielew uwalniają się od służby. Jakże na własną prozbę uwolniony General Lieutenant Samarin z pozwoleniem noszenia munduru i pensją półowy gaży regimentu grenadyerow Liapunowa Majorowie Kimmel i Butler z rangą Podpółkownika, ostatni z pensją półowy gaży.

Za Najwyższym rozkazem General Prokurator donosi Szlacheicowi Przybyszewskiemu skazącemu się na obywatela Szolajskiego, który go pokrzywdził wielorakim sposobem, i wydarł podeysciem więcej tyfiaca czerwonych złotych; że względem krzywd już Kijowski sąd Główny dał wyrok; a względem pretensyi tenże sąd rozpoznanie zostawił Humańskiemu sądowi Powiatowemu; których teraz dochodzić Przybyszewski niema prawa. opuściwszy appellacyiny termin przeznaczony do ukończenia dzieła w pomieciu nym sądzie po-

wiatowym .

z Wiednia 12 Października z Ga-
zety Wiedeńskiej.

General Froelich wyłany dawniej na
czele diwizyi woysk Austriackich do Xię-
stwa Toskańskiego i Państw Kościelnych, przy-
szal teraz dokładny rapport o czynnościach
swoich, którego treść kładniemy.

Osadziwszy miasta Florencyą, Liworno,
Bononią przez nieprzyjaciół opuszczone
wraz po batalii pod Placencią przegranej
General nie mieszkając wkroczył do Pań-
stwa Rzymskiego. Wprzód niżeli się udał
do stolicy, woyska Toskańskie zajęły twier-
dze Perugia i Civita Castellana. Nakoniec
d. 18 Września przybył do Renciglione opa-
nował Monte Romano, Toscanella, Vetralla,
Sutri, Nepi, Viano; tu będąc znalazł potrze-
bną pomoc u Kapitana okrętów Angiel-
skich.

D. 21 Francuzi atakowali woyska Ne-
apolitańskie na lewym brzegu Tibru leżą-
ce od Monte rotondo. Ostrzeżony Froelich
wyśłał część woyska swojego z odsieczą;
nieprzyjaciół obawiając się byź wziętym
między dwa ognie ustąpił do Rzymu mon-
te rotondo wzięto. D. 22 Wódz Austri-
acki przymusił straż nieprzyjaciół ustę-
pować do miasta stołecznego i Civitavecchia;
nawet zaś wkroczyły do Cornetto, Tolso,
Capranica, Storta, Orivolo.

To uczyniwszy Froelich Kommandan-
towi Francuzkiemu, Garnier podał propo-
zycyą, ażeby, z Rzymu i Civitavecchia wy-
ciągnął. Nim odpowiedź odbrana, przy-
był z eskadrą Angielską Kapitan Trowbridge,
i z diwizyą woysk Neapolitańskich, Ge-
nerał Bourcard. Ociągał się nieprzyjaciół,
odrzucał ofiarowane warunki, nowe poda-
wał; co widząc General Austriacki atak-
ować kazał Francuzów d. 28 i 29 wiele ich
w boju poległo wiele wzięto w niewolę, tak
iż w polu pokazywać się nie śmieli.

Naostatek Trowbridge imieniem zprzy-
mierzoonych Mocarstw ofiarował i podpisał
kapitulacyą; Rzym woyskiem Neapolitań-
skim d. 29; Civitavecchia Angielskim d. 30
osadzone zostały. Zatem nastąpiło zajęcie
miast innych w Państwie Rzymskim Viter-
bo, Montefiascone, Narni, Terni, Spoletto,
Foligno, Orvietto; tak więc wszystko w
południowych Włoszech stracił nieprzyja-
ciół oprócz Anконы, do której okolic ruszył
teraz General Froelich.

General Kawaleryi Melas d. 1. z la
Trinita donosił, że nieprzyjaciół wiele sta-
nowisk w Genuńskim kraju opuścił dobro-
wolnie. Podobno główna jego kwatera
znayduje się dziś w Finale, z kąd Champio-
nnet całe woysko wyiągnąć, i w okolicach
między Coni zgromadzić zamysła. Z dru-

giey strony nieprzyjacielska diwizya, co do
powiatu Aosta niedawno wkroczyła, za
przybyciem Generala Kray z dwoma briga-
dami wstecz poszła przez górę Jouvot, Au-
stryackim zaś brigadom do głównego obozu
powracać kazano.

z Hagi 5 Października z Gazety Ham-
burgskiej.

Od d. 19. Września armie zprzymie-
rzone w zupełnej spokojności zostawały,
tak dalece iż małych nawet utarczek z obu
stron unikano. Nakoniec d. 2. terazniejszy-
go miesiąca uderzono na Francuzów i Bata-
wów. Atak rozciągał się od lewego skrzy-
dła do centrum tylko, od Camp do Wormen-
huysen. Szczegóły tej bitwy nie są wiado-
me dokładnie, cośmy z wielu rapportow ze-
brać mogli pewniejszego, donosimy.

Atak woysk Rojsyjskich i Angielskich
był tak natarczywy, że Batawowie i Fran-
cuzi wytrzymać ognia nie mogąc ustępować
musieli. To pewna że obie strony z naj-
większym uporem i zaciętością walczyły;
jakoż w tym dniu więcej krwi przelano,
niżeli d. 10 i 19 Września; strąę stron obu
w zabitych liczą do 5. lub 6. tysięcy; skutki
też zwycięstwa przez Xiążęcia d' Jork od-
niesionego wielkie są, jako się niżej poka-
że.

Chcąc okrążyć od morza skrzy-
dło lewe armii naszej, zprzymierzeńcy
atak zamyślony przypuścili do centrum.
Brune ofszukany zciągnął tam regimentow kil-
ka na pomoc z lewego skrzydła; co widząc
nieprzyjaciół znaczną diwizyą wzdłuż mor-
skiego posłał nadbrzeża, z kąd zwróciwszy się
w lewo przyzła do Egmont niedaleko miasta
Alkmaar; tym więc sposobem skrzydło lewe
armii naszej, okrążone ze trzech stron zostało

Jednak chociaż osłabieni odprowadze-
niem do centrum kilku Półków, bronili się
Francuzi; atak nastąpił powszechny, cen-
trum weszło do bitwy, której ten był sku-
tek, że naprzód forpoczty nasze rano z Camp
i Wormenhuysen ustępować; nakoniec ku
wieczorowi cała armia szanice i warowne
okopy opuszczać musiała. Bitwa na świtaniu
zaczęta, ledwie się zakończyła o godzinie z
południa piątej.

General Brune pilnie odwrót zażądał.
Część większą Hollandyi północney zosta-
wiliśmy nieprzyjacielowi. Główną kwate-
rę dziś mamy w Bevernyck o 3. mile od
Harlem; forpoczty stoją o 2. mile od Alkma-
ar ku południowi; centrum armii w Krome-
nyie nad rzeką Zaan. Prawe skrzydło, któ-
remu przywoździ General Daendels najszczę-
śliwsze; nie atakowane, w ogniu nie było.
Stanowiska swoje w S. Pancras, Broock, i
Oudecarspel zachowało.

Musieliśmy jednak i te opuścić. Daen-
dels uwiadomiony o losie skrzydła lewego,
na d. 3. ustąpił, i główną kwaterę w Pur-
merend o 2. mile od Zuydsee założył. Od-
wrot iak mówią, armii dość był szykowny;
ocaliliśmy artylerję i bagaż. Każą niekto-
rzy mieć Batawom nadzieję, że za przy-
byciem nowych wojsk Francuzkich odzyska-
my co się pod Alkmaar utraciło; czasowi to
lepiej jest zostawić.

Poddanie floty naszej w Texel An-
glikom bez odporn żadnego dawno już jest
wiadome. Zawsze niefortunni są podey-
rzliwemi Dyrektoryat Batawski i zgroma-
dzenie prawodawcze osądziło, że niepodob-
na prawie rzecz była, żeby tyle razem ty-
sięcy ludu morskiego spisek utworzyć mo-
gło, i w umowę wnieść z nieprzyjacielem,
bez wiadomości komendantów i Officje-
row swoich. Kazano więc uformować
wojskowy na weyżnienie w ich postępkach.

Jakoż niektórzy Officyerow, co na-
stowo powrócili do Oyczyzny areztowa-
nych z Amsterdamu do naszej stolicy prze-
prowadzono. Reszta floty zda się być be-
pieczna, z okrętow na Mozie stojących lud-
cały zabrano, i do Helvoetsluys kazano po-
spieszać; statki zaś uzbroione w porcie i na
warstatach postawiono. Z Alkmaar armia
nazajutrz po wiadomej bitwie ustąpiła. Do
Amsterdamu przywiezino wiele ranionych
żołnierzy; w liczbie znajduje się Generał
Francuzki La Maison, i Szef Brigady Mercier.

D. 8. Generał Rostollan Szef Sztabu ar-
mii naszej do Ministra wojennego następu-
jący raport przyśłał o bitwie d. 2. stoczony
z głównej kwatery Beverwyck d. 3.

Zatrudnienia wczorajsze nie dozwoliły
nam opisać bitwy; centrum atakował nieprzy-
jacieli przewyższająca we dwoie potęgą
Kolumny jednak nasze utrzymywały się
w stanowiskach swoich dzień cały. Xiążę
d' York liczną dywizją posłał nad brzeg
morski gdzie iey się pomnażał ogień okrę-
tow Angielskich. Staliśmy przecie w Eg-
mond i Bergen aż do nocy, która bitwę za-
kończyła.

Dziś rano Generał en chef Brune wi-
dząc że nowy atak ze strony nieprzyjacieli
nastąpi, nie chciał utrudzonej armii na nie-
bezpieczeństwo wystawić; uderzył więc na
odwrot, który uczyniliśmy w najlepszym
porządku. Armia już stoi w nowych sta-
nowiskach, gdzie już ataku lęka się nie
trzeba. Obóz albowiem pod Beverwyck
jest zkoncentrowany; tu łatwo rozwinąć
możno kolumny; tu nieprzyjaciół atakować
wkrótce będziemy iak tylko przyjdą posi-
łki spodziewane.

Dywizya Generała Deendels, która w
czasie bitwy lewego skrzydła nieknięta zo-
stała, dziś do Purmerend i Munnikendam przy-

szła, Amsterdam więc zasłoniony zupełnie
z tej strony. Klęska z obu stron wielka,
wzieliśmy cokolwiek jeńców. Ponieważ zaś
Szefowie brigad nieprzyśłali jeszcze rappor-
tu, nie mogę opisać wiele Francuzow i Ba-
tawow poległo, wiele też ranionych.

z Amsterdamu 5 Pazdziernika z Gazety
Hamburgskiej

W bitwie d. 2 zabranych w niewolę
107 Szkockich góralow przez miasto nasze
prowadzono do Utrechtu; później 100. in-
nych jeńców; dziś 3 tyfiące Francuzow no-
wo z Belgium przybyłych pośpiesza do Har-
lem. Generał Marbot jmieniem Generała Bru-
ne zapewnił municipalność naszą, że dla
ubezpieczenia Amsterdamu przedsięwzięte są
najdzielniejsze środki, stanowisko zaś no-
wo obrane dla armii jedne jest z najobroń-
niejszych.

Od rządu wyszło zalecenie do obywa-
telow, ażeby teraz nie wazyli się nic po-
syłać do północney Hollandyi; lecz nieprzy-
jacieli wszystko z bliżkoy Anglii może spro-
wadzić. Anglicy bawią jeszcze w Lemmer
mieście Frizyi; żądają bezprzeszkody do brze-
gow Yssel przyść mogą. Z innych stron Am-
sterdam od morza i lądu zda się dobrze za-
słoniony; teraz jeszcze nowe batterye za-
kładają Francuzi na grobli od morza aż do
Naerden.

Cała klęska w bitwie d. 2 na Francuzów
padła, ponieważ iak wiadomo, ich samych
atakowaną na skrzydle lewym; Batawskie
zaś regimenta w ogniu prawie nie były.
Wszyscy Officyerowie od Sztabu Generała
Brune polegli; niektóre regimenta od armii
odcięte zostały wylewami niedawno w kraju
zrobionemi; które nam niż nieprzyjaciółom
stały się szkodliwsze. Już grały wodne mły-
ny; lecz nieprzyjacieli wszystkie zapalił.

Xiążę d' York wszedł do Alkmaar d. 3. o
godzinie 5. z południa; slychać że Brune
główną kwaterę przeniósł z Beverwyck do
Harlem, z tamąd zaś przenieść do Amster-
damu, jak tylko nieprzyjacieli na przód po-
stąpi. Batterye przez Anglikow na brzegu
morskim założone, d. 2 najwyżey razily
Francuzow; Emigrant Graff Bentinck posła-
ny jest do miasta Enkhuysen, i tam objął ko-
mendę jmieniem Xiążęcia d' Orange.

Od granic Holleenderskich 8 Pazdziernika z
Gazety Courier du Bas Rhin

Przez dwa dni całe krew obficie prze-
lewano w Hollandyi północney; nakoniec
Rosyianie i Anglicy zwycięstwo odnieśli,
iak się pokazuje z listu pisanego w Alkmaar
d. 3 o południu. Wczora rano, powiada
forpoczty ucierać się zaczęły; wkrótce po-
tym ślaby atak przypuścił nieprzyjacieli do
prawego skrzydła pod komendą Generała

Daendeis; in się bitac, na lewym i w cen-
rum zaczęła wstąpić inną krywą wia.

Republikantkie wojska dziś mężnie
walczyć, nakoniec przymuszone zostały
ustępować liczbie i natręcywości nieprzy-
jaciół. Ci pokilkakroć bagnietem rozgromić
usilowali półki nasze lecz odpor znaleźli.
Ogień z obu stron był straszliwy. Na le-
wym skrzydle Anglii zapędzili się do Ber-
gen; tam ich wstrzymano; tam walka nad
inne zacięta. Powiodło się Francuzom
zagarnąć cokolwiek łabędów z początku, po-
stąpili nieco na przód, lecz wkrótce ucho-
dzić musieli.

Noc bitwę zakończyła; dziś rano roz-
poczęły się gonitwy z nową zaciętością.
W pierwszych Francuzi z miejsca nie
ustępowali bynajmniej; lecz potem bitwą
zabici wstecz poszli. Co się stało na
prawym skrzydle niewiemy; słychać jednak
że tu Anglii i Batawowie z zaciętością
walczyli. To pewna że wszystkie diwizye
armii Generala en chef Brune ustępują. Ma-
gazyny, szpital, bagaże, artylleryą do Be-
werwyck posłano.

Widzieć się teraz daje pożar w okoli-
cach S. Pancras i Langendyk; dziś miasto nasze
opuszczone zostało. Powiadają że stanowi-
wisko nowe pod Harlem obronne przez Fran-
cuzow jest obrane; też samo prawili
niedawno Batawowie o obozie pod Alkmaar
wytkniętym, a przecie sami byliśmy świadka-
mi, jako chociaż po długim i zaciętym od-
porze przez wojska zprzymierzone zdo-
byty został.

W Purmerend ogień widziano straszli-
wy, żąd wnosimy, że Anglii bombardo-
wać zaczęli pomienione miasto. Rozmaite
unas biegają odgłosy o dzisiejszym stanie R. Pey
Batawów. Jedni mówią że armia zkombi-
nowana Harlem już opanowała drudzy że pod
Amsterdam stoi, inni natomiast że po wal-
ne miasto bramy otworzyło zwycięzcy Xią-
żęciu d. York lecz na to czekamy raportow
urzędowych.

Wszystko to w krótko podobno nastąpi; bi-
twa zaś pod Bergen wygrana los Hollandyi
rozstrzygnię. To pewna, że Francuzi cią-
żką artylleryą przeszli do Utrechtu. Woy-
ska zprzymierzone w zwojowanym kraju
zachowują karność najlepszą placąc wszy-
stko gotowizną, co się podobalo nieskoń-
czenie Batawom. Niektórzy co niedawno
z tamąd przybyli twierdzą, iż armia Bataw-
ska rozefła się zupełnie z pod chorągwi do
domow.

Strety samych szczególnie Francuzow
w bitwie d. 6. ma wynosić do t. ludu. Ciżlianie
podrózni mówią, że General en - hef Brune
zamyslał główną kwaterę do Amsterdamu
przenese i tamy, od morza zniszczyć na-
zalenie kraju całego. Lecz obywatele przy-
onego do miasta, grożąc zguby woy-

sku całego, jeśliby śmiał ów zamiśl do
skutku przywozić.

z *Constantinopola* 23 Września z
Gazety Hamburgskiej.

Przed kilka dniami Porta Otomańska
urzędową wiadomość odebrała o przybyciu
Wielkiego Wezyra do Damasku. Zostając
w podróży, przywrócił za pieniądze wie-
lu urzędników, którzy dawniej miejsce
utracili. Skarżą się na niego wszyscy po-
wszechaie; z tą wnoszą niektórzy, że Jus-
suf Basza, albo też kto inny zostanie wiel-
kim Wezyrem. Nieukontentowanie dziś jest
wielkie, zwłaszcza w Prowincjach Azya-
tyckich; w naszej stolicy mieliśmy nie-
dawno trzy pożary; szkoda z nich pomier-
na.

Deputowani wysp dawniej Weneckich.
Zante Cepholania, Cerigo, Corfu, i innych
przybywszy do Porty zawczóra mieli au-
dyencyą. Nie mamy pewnych wiadomości
z Egiptu. Słychać że Sidney Smith wy-
płynowszy z Abukir udał się ku brzegom
Siryjskim, gdzie z Wielkim Wezyrem u-
kładać kędzie projekt naiechania morzem i
ładem pomienionej Prowincyi. Nie sły-
chać, żeby Kapitan Basza z eskadrą wyszedł
z cieśniny Dardanelskiej.

z *Neapolu* 27 Sierpnia z *Gazety*
Courier du Bas Rhin

Jakim sposobem stolica Dwóch Sycylii
wydartą została nieprzyjacielowi przez woy-
ska Królewskie, dokładnie opisujemy. 12
Czerwca Calabrowie, i inne półki pod ko-
mendą kardynała Ruffo zostające, stanowiący
przed mostem Magdaleny uderzyli na Jako-
binow Neapolitańskich, którzy wznacznę
liczbę chcieli bronić miasta; lecz po upor-
czywey bitwie zwyciężeni, do zamkow u-
cchli. Tu zamknięci popełnili okrucieństw
bez prawa niesłychane.

Kazał albowiem rozstrzelać wiele przychyl-
nych monarche obywatelów; nazajutrz tenże
miał potkac 7. tysięcy osob zamkniętych w
los więzieniu; lecz na szczęście wojska zpry-
mierzone szturmować do zamkow poczęły;
Dziś camine zwany wzięty naprzód, zwycię-
zca wpadł do miasta; Jakobini z okien i
dachow ognia dawali; toż czyniła artyllerya
po ulicach i rynkach rozstawiona; słowem
odnowiła się u nas pamięć okropna dnia te-
go, w którym Campionnet zbrojno wkra-
gczal do naszej stolicy.

Korzystając z takiego zamieszania gmin-
pospolity wszystkiego sobie dozwolił, wię-
cey 400. majątnych domow zrabowano,
bez względu czyie były, Jakobinow czyli
też były Royalistow, niektóre spalono; co
większa ktokolwiek był podeyrzany o sprzy-
żenie Francuzom, zginął. Lazzarouowie te-
goż czasu chwytac zaczęli pozostałych Ja-
kobinow; żołnierze uczyni; gotowość do
obłożenia zamkow, Nowego, de l. Oauf y
S. Elme.

KURYERA LITEWSKIEGO

z Wilna VS. 17 NS. 28 Pazdzier. 1799 w Poniedziałek

Dokonczenie Z Neapolu.

Jakubini którzy w nich mieysca znaleść nie mogli, zamkneli się w klasztorze S. Marcina, y z tamtąd do Calabrow szturmujących ognia dewali. co iefzcze pomnożyło klęskę miasta. Po kapitulacyi wzyftkich zaprowadzono do więzienia, liczbą do 8 tysięcy wynośła. Nie wżyscy jednak przed wyznaczonym sądem staneli. Wielu gmin zamordował, w morze wrzucił, lub żywcem spalił. Nastąpiło potym ukaranie znaczniejszych roskotzanow, jakoż my już dawniej donieśli.

z Turynu 10 Wrzesnia z gazety
Churier du Bas Rhin

Feld Marszałek Suworow oddalając się do Szwajcarow, do armii Aufryackiej wydał następującą odezwę.

Okoliczności wyciągają, ażebym opuściwszy zwyciężką armią we Włoszech, przefzedł do ziemi Szwajcarskiej. Maim iest

obowiązkiem oświadczyć Officyerom i żołnierzom podziękowanie, za męstwo i ochotę tyle kroc okazaną gorliwie w pełnieniu woli Monarchow naszych, dla dobra kraju. Nie mniey pōwinieniem głośną dać zaletę karności taką armia przykłádnie zachowała. To męstwo niezwalzone, i ta karność pozwoliły nam odnieść wiele ciągiem zwycięztw, o których naypóźniejsza potomność nie bez podziwienia mówić będzie.

z Liworny 23 Wrzesnia z Gazety
Hamburgskiej

Dnia wczorayszego zawinął do Portu okręt Angielski, naktórym znajdował się Król Jmć i Królowa Sardiińska. Krótko zabawiwszy w mieście naszym wyjeżdżają do Florencyi. Z Neapolu z tyfiące regularnego żołnierza wysłano pod kommandą Generala Bourcard; ten złączywszy się z wojskiem sprzymierzonym, dopomagac będzie do odzyskania z rąk nieprzyiacielskich miasta Rzymu i całego Państwa Kościelne go.

Od Rządu Gubernskiego Litewskiego Obwieszcza się, i. że na mocy Naywyższego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI rozkazu od daty następującego 1,800 Roku wprowadzony będzie do Gubernii Litewskiej Powszechny kalendarz Rossyjski.

2 Rząd Gubernski Noworossyjski skazał na katorżne roboty w Chersonie odbywające się za włocęgę aresztanta Piotra Czaykowskiego, mieniącego się bydź mieszkańcem miasta Wilna poddanym Xcia: Lubomirskiego, któremu obwieszcza się, iżby na odebranie pomienionego Czaykowskiego w terminie, ukazem 1765 Roku dnia 9 Januaryi przeznaczonym stawil się sam, czyli przyślął plenipotentą do Kommendanta Cherscńskiego General Majora Lerner.

Ru 1799. 7bra 10. dnia w Zurnale Sądu Nadwornego Litewskiego postanowiono: iż gdy na zapózwanie Mieszczan Stwa Mścibowskiego o rozmaite pretensye do JW. Xawerego Brzostowskiego Stty Mścibowskiego i W. Michala Paweckiego Dzierżawcy i Rządzczy tegoż Starostwa w Powiecie Woikowskim leżącego stofownne, żaden z Ichmościow do Sądu Nadwornego ani przez Plenipotentow swoich zdaniem Explikcyi w terminie za Pozwem Prawa przepisanym niestawili się, Y gdy na powtórną od mieszczan Mscibowskich Cytacyą do Sądu Nadwor: Lit: po rzeczonych Starostę i Dzierżawcę Mscibowskich wniesioną, Sąd nadworny wyrokiem swoim Sądowi Niższemu Ziemiemu P. Woikowsk: zalecił: iżby tak Starostę jako i Dzierżawcę Mscibowskich do odpowie-

dzi na podane pretensye w Sądzie Nadwornym złożyć się powinny zmagli; który to Sąd Niższy Ziemski Pttu Wołkowyjsk: Raportem swoim do Sądu Nadwornego Litt: doniósł: że JW. Xawery Brzoftowski Stta Mścibowski nie nayduie się w Starostwie swoim, lecz w granicach Państwa Cesarza Jmści Rzymkiego, a JP. Pawęcki Dierzawca w Powiecie Trockim rezydnie. Zatym niniejszym z nakazu Sądu Nadwornego Gubernii Litt: zawiadamia się: iżby tak JW. Brzoftowski Starosta jako też W. Pawęcki Dierzawca Mścibowski w terminie sześciomiesięcznym od daty niniejszey przed Sądem Nadwornym zdaniem explikacyi przez siebie lub Plenipotentow swoich stawili się, i terminu takowego w Sprawie pilnowali. Pisan jako wyżej w Wilnie.

Włodzimierz Lenczowski Sekretarz
Sądu Nadw: Litt.

Gazety w Języku Francuzkim.

Kuryer Londyński, - - - - -
ditto Niższego Renu (du Bas - Rhin) - - -
Hamburska, - - - - -
Merkur uniwersalny Ratisboński, - - -
Nowości (Nouvelles) Narodowe i obce, - -
Zurnał Frankfurcki - - - - -

	R u b l e	R u b i e	K o p.
Kuryer Londyński,	84	40	
ditto Niższego Renu (du Bas - Rhin)	18	30	
Hamburska,	18	30	
Merkur uniwersalny Ratisboński,	24	40	
Nowości (Nouvelles) Narodowe i obce,	38	63	35
Zurnał Frankfurcki	18	30	
<i>Zurnały w języku Francuzkim.</i>			
Damski, (Journal des dames)	22	36	65
Biblioteka, W. Britanii, Dzieło P. Mallet du Pan,	30	50	
Spektator północny, (spectateur du nord),	22	36	65
<i>Gazety w Języku Angielskim.</i>			
London - Chronicle,	92	153	35
<i>Gazety w Języku Polskim.</i>			
Krakowska,	15	25	
Kuryer Litewski, w Wilnie wychodzący	12	20	

Na wszystkie te wyż oznaczone zagraniczne Gazety i Zurnały, przyjmnie się tylko cało-roczna Prenumerata, na Kuryera zaś Litewskiego, prenumerować można na pół-roku, na wszystkie, Złotem ważnym, hollenderskim, w Expedycyi Gazetowej w Wilnie, po innych zaś miastach, w Kantorach Poczto- wych, za zgłoszeniem się directe Prenumeratorow.

Takowa Prenumerata powinna bydź wnoszoną zawsze wcześniej przed następującym terminem, mianowicie: na Gazety Zagraniczne około 15. Nowembra po I. Xbra; na pierwsze zaś pół-roczne Kuryera Litewskiego, około 25. dnia Miesiąca Xbra 1799. Ru, a na drugie pół-roczne około 25 Junii 1800. Roku, podług starego Kalendarza, a to azeby Gazetna Expedycya na termin wcześniej wypisać mogła żądane Gazety i Zurnały. Jeżeli zaś po upłynieniu wyżej przepisanego terminu, kto do niey prenumeratę wniesie, takowy pierwszych Numerow niektórych zagranicznych gazet w czasie odebrać spodziewać się nie może. Przytym Pocz- amt Litewski zapewnia JJ. PP. Prenumeratorow, że wszystkie zagraniczne Gazety i Zurnały, odbierać będą mogli daleko wcześniej, niż gdyby one przez inne jakie bądź Poczto- we miejsca wypisywali, i że tak też Gazety Zagraniczne, jak Kuryer Litewski, naywierniey i nayregularniey onym P- pne będą.

Ządaiących odbierać wychodzące w St. Petersburgu i Moskwie Wiadomości i peryodyczne Pisma, uwiadamia się, żeby Prenumeratę przy uwiadomieniach swoich, prosto od siebie do Expedycyi Gazetnych, przy tamedznych Pocz- amtach przesyłali.